

Sygn. akt I ACa 437/17

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017 r. w Krakowie na rozprawie sprawy z powództwa A. B. i A. L. jako następców prawnych R. L. przeciwko (...) Sp. z o.o. w G.

o przywrócenie stanu poprzedniego, ewentualnie o zapłatę na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 2678/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. odstępuje od obciążania strony powodowej kosztami postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz adwokata K. K. kwotę 2.214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych), w tym 414 zł podatku VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO Izabella Dyka SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki

**Sygn. akt I ACa 437/17**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

***z dnia 19 maja 2017 r.***

Powód R. L. domagał się pierwotnie zasądzenia od pozwanego (...) spółki z o.o. kwoty 700.000 zł z odsetkami od dnia 14 lutego 2011r. tytułem odszkodowania za szkodę w mieniu, której doznał na skutek działalności kopalni gipsu prowadzonej przez pozwanego. Ostatecznie wniósł o nakazanie pozwanemu przywrócenia stanu poprzedniego budynków poprzez wykonanie prac szczegółowo wymienionych w treści pisma procesowego z dnia 5 maja 2016 r.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając: niewykazanie szkody, brak związku przyczynowego między ewentualną szkodą a działalnością kopalni, przedawnienie roszczenia.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Kielcach: oddalił powództwo o przywrócenie stanu poprzedniego (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5807,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty (pkt II); oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części (pkt III); zasądził od powoda na pozwanego kwotę 9126,36 zł tytułem kosztów procesu (pkt IV) oraz orzekł o kosztach sądowych i wynagrodzeniu adwokata z urzędu (pkt. V i VI).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że powód od 1978 r. był właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości B., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość zabudowana jest parterowym domem jednorodzinny oraz zabudowań gospodarskich (stodoły z garażem i przechowalnią produktów rolnych oraz obory). Pozwany jest właścicielem kopalni (...) wydobywającym gips na podstawie koncesji Ministra Środowiska. Ocena oddziaływania kopalni na środowisko została opracowana przez rzeczoznawcę Ministra Ochrony Środowiska w 1996 r. Od tej daty nie była aktualizowana. Z oceny tej wynika, że eksploatację gipsu rozpoczęto w 1982 r. Od 1986 r. mieszkańcy zaczęli zgłaszać obniżanie się poziomu wody w studniach, obecna eksploatacja i odwadnianie środowiska nie powinny oddziaływać na okoliczne studnie. W okresie eksploatacji gipsu urabianie nie we wszystkich przypadkach odbywało się z użyciem materiałów wybuchowych powodujących wstrząsy, ale również dla ograniczenia szkodliwości oddziaływania także z zastosowaniem sprzętu mechanicznego. Odległości frontów robót od budynku mieszkalnego powoda były następujące: w 2007 r. - ok. 300 m, w 2008 r.- ok. 290 m, w 2009 r. - ok. 280 m, w 2010 r. - ok. 280 m, w 2010 r.- ok. 260 m, w 2011 r. - ok. 260 m, w 2012 r. - ok. 260 m, w 2013 r. - ok. 190 m - przy wydobywaniu sprzętem mechanicznym i ok. 230 m przy użyciu robót strzałowych. Z pomiarów geofizycznych wykonanych w 2003 r. w celu identyfikacji form krasowych w rejonie kopalni wynika, że na badanym obszarze występuje bardzo dużo wypełnionych kawern, w większości sięgających stropu utworów mioceńskich stanowiących złoża gipsu, co może skutkować powstawaniem lokalnych obniżen powierzchni przechodzących do powierzchni terenu, a ponadto lokalne destabilizacje powodujące utraty podporności obiektów powierzchniowych i ich uszkodzenia. Nieruchomość powoda znajduje się w odległości około 65 m (budynek stodoły) i około 90 m (budynek mieszkalny) od granicy obszaru górniczego, natomiast w całości na terenie górniczym. Teren nieruchomości jest nachylony w kierunku południowym z odchyleniem na wschód, a sama nieruchomość znajduje się na wysokości 251 do 253 m.n.p.m., teren zapada się w kierunku południowym ok. 4 cm/m. Warunki spływu wód opadowych zgodnie z ukształtowaniem powierzchni w kierunku wyrobiska górniczego są dobre. W rejonie nieruchomości znajdują się lokalne zbiorniki wodne, przypuszczalnie związane z występowaniem bezpośrednio poniżej utworów czwartorzędowych kawern wypełnionych czwartorzędowymi ilami pylastymi miejscowo piaszczystymi. Są to utwory łatwo reagujące na zmiany zawodnienia i łatwo ulegające erozji. Budynek mieszkalny wybudowany został w 1939 r. Po 2006 r. powód dobudował do budynku mieszkalnego łazienkę, taras, wymienił pokrycie dachowe. Nie był przeprowadzany większy remont budynku mieszkalnego. Obora i stodoła wybudowane zostały kilka lat po domu. W późniejszym okresie dobudowany został garaż i przechowalnia na jabłka. W budynkach mieszkalnym, obory, stodoły występują spękania ścian i stropów. W 2006 r. opracowany został projekt architektoniczno-budowlany - inwentaryzacja budynku mieszkalnego, rozbudowy budynku mieszkalnego, projekt budowlany rozbudowy budynku mieszkalnego oraz projekt zagospodarowania działki. Projekt architektoniczno- budowlany z inwentaryzacją budynku mieszkalnego opracowany został przez uprawnionego projektanta S. D.. Według opisu elementów konstrukcyjnych, budynek posiada ławy fundamentowe i ściany z kamienia łamanego o grubości 65 cm z oceną stanu technicznego jako dobry, ściany zewnętrzne z

kamienia łamanego, strop na parterze z kamienia na belkach, nadproża typu kleina, tynki wewnętrzne cementowo-wapienne, konstrukcję dachu drewnianą, pokrycie dachówką ceramiczną. Stan techniczny tych elementów oceniono jako dobry. Wyżej wymienione prace zostały ocenione jako wykonane zgodnie z zasadami sztuki budowlanej. W analizie technicznej, wnioskach i zaleceniach oceniono, że obiekt jest w dobrym stanie technicznym, istniejący budynek został wybudowany zgodnie z zasadami sztuki budowlanej oraz warunkami technicznymi wówczas obowiązującymi, rozbudowa budynku nie spowoduje przekroczenia stanów granicznych nośności i użytkowania elementów konstrukcyjnych budynku. W opisie technicznym projektu rozbudowy stanowiącego załącznik do decyzji Starosty (...) z dnia 25 października 2006 r. podano, że ściany zewnętrzne zostaną wzniesione z pustaków typu S. fundamenty zostaną posadowione na głębokości 1.0 m, ławy fundamentowe zbrojone, stopy żelbetowe, na ścianach wewnętrznych nośnych i zewnętrznych wieńce z betonu, odprowadzenie ścieków do zbiorników bezodpływowych. W projekcie zagospodarowania działki sporządzonym przez uprawnionego projektanta S. D. sporządzonym dla rozbudowy budynku mieszkalnego polegającej, m.in. na dobudowie pomieszczeń mieszkalnych w części dotyczącej wpływu eksploatacji górniczej na działkę lub teren zamierzenia budowlanego stwierdzono, że działka nie znajduje się w granicach terenu górniczego. Przy projektowaniu obiektu w ogóle nie uwzględniono zagrożeń górniczych, jakim poddany może być obiekt, jak też nie przewidziano jakichkolwiek zabezpieczeń na wpływy górnicze, w tym wstrząsowe wynikające z prowadzonej w sąsiedztwie działalności wydobywczej. Pismem z 1 lutego 2011 r. powód zgłosił pozwanemu szkodę powstałą w budynkach stanowiących jego własność, w postaci pęknięć i zarysowań murów, a związaną zdaniem powoda z działalnością pozwanej kopalni. Pismem z 7 lipca 2011 r. pozwany poinformował powoda, iż podniesione przez niego okoliczności w ramach prowadzonego postępowania ugodowego poddane zostały wnikliwej analizie, przy czym wyniki tej analizy nie potwierdziły jakiegokolwiek związku pomiędzy ruchem zakładu górniczego a opisanymi przez powoda szkodami. Jednocześnie pozwany zaproponował podjęcie dalszych czynności wyjaśniających w celu wypracowania porozumienia między stronami. W dniu 22 lipca 2011 r. za zgodą powoda zamontowano na budynku mieszkalnym powoda czujniki Kopalnianej Stacji Monitoringu Drgań, rejestrujące występujące na nieruchomości drgania. W grudniu 2011 r. na zlecenie powoda specjaliści z Akademii (...) w K. opracowali opinię na okoliczność oceny oddziaływania robót strzałowych prowadzonych w kopalni gipsu B. na budynek powoda. W opracowaniu poddano analizie wyniki pomiarów intensywności drgań, zarejestrowanych w okresie od 2 września 2011 r. do 12 grudnia 2011 r. W konkluzji stwierdzono, że biorąc pod uwagę wyniki analizy pośredniej dla serii drgań o najwyższych intensywnościach, drgania zarejestrowane na fundamencie budynku mieszkalnego powoda należy zakwalifikować jako drgania odczuwalne, ale nieszkodliwe dla obiektu. Sporadycznie wystąpił podwyższony poziom rejestrowanych drgań (22.09.2011r.), co przy ciągłym i utrzymującym się poziomie może spowodować lokalne pęknięcie tynków, bez naruszenia elementów konstrukcyjnych budynku. W ramach prowadzonego postępowania wyjaśniającego na skutek zgłoszenia zaistnienia szkód przez powoda, za jego zgodą na wniosek pozwanego w dniu 5 października 2011 r. sporządzona została przez rzeczoznawcę majątkowego dr. inż. J. K. (1) i rzeczoznawcę budowlanego mgr. inż. H. K. ekspertyza budowlana obiektów budowlanych na nieruchomości powoda. W jej konkluzji stwierdzono, że zaistniałe uszkodzenia murów w postaci rys spowodowane zostały tym, że roboty budowlane wykonywane były systemem gospodarczym bez zachowania warunków technicznych. W dniu 11 stycznia 2013 r. sporządzony został przez Okręgowy Urząd Górniczy w K. protokół kontroli limitowanej w zakresie zagadnień górniczych - wpływu robót strzałowych na obiekty budowlane nie należące do zakładu górniczego. Na podstawie mapy sytuacyjno-wysokościowej zaktualizowanej przez mierniczego górniczego na dzień 8 sierpnia 2012 r. stwierdzono, że w strefach obejmujących szkodliwe oddziaływanie robót strzałowych nie znajdują się obiekty budowlane nie należące do zakładu górniczego. W opracowaniu z września 2012 r. rzeczoznawca stwierdził, że roboty strzałowe prowadzone wg dotychczasowych ograniczeń gwarantowały pełne bezpieczeństwo obiektów w otoczeniu kopalni, a ocena oddziaływania drgań kwalifikuje je jako odczuwalne, lecz nieszkodliwe. Skontrolowano też parametry odstrzałów wykonanych w dniach 11 grudnia 2012 r., 3 stycznia 2013 r. i 7 stycznia 2013 r., oceniając wielkość zastosowanych ładunków i odległości od obiektów chronionych, przy czym najmniejsza odległość wynosiła 200 m, a nieprawidłowości w zakresie wielkości ładunków nie stwierdzono.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną rozstrzygnięcia sporu stanowiły przepisy art. 91 ust. 1, art. 94 ust. 1, 2 i 4 oraz art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. - Prawo geologiczne i górnicze (t. jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 228, poz. 1947

ze zm., dalej p.g.g.) w zw. z art. 222 ustawy z dnia 5 sierpnia 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2011r., nr 211). Za bezsporne uznał Sąd wystąpienie szkody w zabudowaniach powoda, w postaci pęknięć ścian i stropów budynków mieszkalnego oraz gospodarczych, a jednocześnie przyjął, że nie można wykluczyć związku przyczynowego pomiędzy niektórymi uszkodzeniami występującymi w tych budynkach a wstrząsami związanymi z ruchem zakładu górniczego pozwanego. Uszkodzenia były jednak również wynikiem przyczyn pozagórniczych, szczególnie związanych z kwestią materiałów budowlanych stosowanych przy wznoszeniu obiektów, technologią wznoszenia, parametrami termicznymi zastosowanych materiałów, brakiem dylatowania, jak również niestabilnym podłożem. W ocenie Sądu Okręgowego po stronie powoda powstało skuteczne żądanie zapłaty odszkodowania, albowiem nie było możliwe naprawienie szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego. Jedynie nieznaczna część uszkodzeń występujących w budynkach usytuowanych na nieruchomości powoda, bez możliwości ich precyzyjnego zindywidualizowania, mogła być bezpośrednim następstwem działalności górniczej pozwanego. W tej sytuacji naprawienie szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego wyłącznie przez pozwanego nie było możliwe, albowiem wymagało udziału i to w przeważającej części samego powoda, w zakresie szkód nie pozostających w związku przyczynowym z działalnością kopalni. Na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa Sąd ustalił, że koszt usunięcia w całości szkód w budynkach powoda wynosi 11 616,12zł netto, a przy określeniu wysokości należnego powodowi odszkodowania, oparł się na treści art. 322 k.p.c., zasądzając sumę stanowiącą 50% wartości oszacowanej przez biegłego jako odpowiednią i adekwatną w świetle okoliczności sprawy do szkody, jaką poniósł powód w związku z działalnością górniczą pozwanego. Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przyjęto art. 100 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżył co do pkt. I, II, III i IV apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez nakazanie pozwanemu przywrócenia stanu poprzedniego budynków położonych na nieruchomości powoda – przez dokonanie czynności szczegółowo opisanych w piśmie z dnia 5 maja 2016 r. w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił: 1) obrazę prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne rozważenie materiału dowodowego, polegające na: a) nieuwzględnieniu treści opinii biegłego J. K. (2) w zakresie istnienia związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniami budynków powoda a eksploatacją skały gipsowej; b) bezpodstawnej ocenie, że uszkodzenia w budynkach położonych na nieruchomości powoda są także wynikiem przyczyn pozagórniczych, szczególnie związanych ze sferą materiałów budowlanych stosowanych przy wznoszeniu obiektów, ich technologią, parametrami technicznymi zastosowanych materiałów, brakiem dylatowania i niestabilnym podłożem, skoro biegły H. M. stwierdza, że nie jest kompetentny w tym zakresie a miarodajnym będzie stanowisko biegłego sądowego z zakresu budownictwa czyli biegłego J. K. (2); c) pominięciu opinii biegłego J. K. (2), z której wynika, że powstałe szkody można usunąć i przywrócić budynki do stanu poprzedniego i ustalenie, że nie jest możliwe naprawienie szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego; 2) obrazę przepisów prawa materialnego: a) zastosowanie art. 361 § 1 k.c. i niezastosowanie art. 361 § 2 k.c. i błędne przyjęcie, że dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego koniecznym jest istnienie adekwatnego związku przyczynowego, skoro pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka; b) art. 435 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 92 p.g.g. - poprzez jego niezastosowanie do przyjęcia odstawy odpowiedzialności pozwanego za wyrządzoną szkodę - na podstawie ryzyka; c) art. 94 ust. 1 p.g.g. - poprzez jego niezastosowanie i nieorzeczenie naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego; d) z ostrożności procesowej art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie kwoty odszkodowania obniżonego o 50 % od wyliczonego przez biegłego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W dniu 14 marca 2017 r. zmarł powód, a jego następcami prawnymi są A. B. i A. L..

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Zarzut naruszenia ww. przepisu okazał się nieskuteczny. Sąd pierwszej instancji zobligowany był, właśnie na podstawie art. 233 §1 k.p.c., do oceny opinii biegłego J. K. (2) tak jak każdego innego dowodu przeprowadzonego w sprawie i oceny tej dokonał w sposób prawidłowy, konfrontując powoływaną opinię z innymi dowodami, w szczególności z opiniami innych biegłych oraz ekspertyzami prywatnymi przedłożonymi przez stronę pozwaną. Te ostatnie korzystały wprawdzie jedynie z mocy dowodowej dokumentu prywatnego, niemniej stanowiły istotne wzmocnienie opinii biegłego z zakresu górnictwa, geologii, ochrony powierzchni górniczej i szkód górniczych H. M.. Sąd Okręgowy szczegółowo wyjaśnił, w jakim zakresie i z jakich względów jedynie częściowo podzielił opinię J. K., zaś apelującemu nie udało się wykazać, aby ocena ta pozostawała w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego. Co do tzw. „pozagórniczych” przyczyn uszkodzeń budynków powoda zauważyć wypada, że ich wystąpienia nie wykluczył także biegły J. K.. Niemniej kluczowa okazała się w tym zakresie opinia H. M.. Biegły ten zaznaczył wprawdzie, że nie jest kompetentny co do określenia przyczyn pozagórniczych o charakterze budowlanym, niemniej w pierwszej kolejności zauważyć wypada, że biegły ten wskazał na nieznaczny wpływ na uszkodzenia przyczyn natury górniczej, co niewątpliwie pozostawało w jego kompetencjach (w przeciwieństwie do J. K.). Podkreślenia wymaga, że pozwany ponosi odpowiedzialność jedynie za tego rodzaju (tj. górnicze) szkody. Natomiast kwestia, jakiego charakteru i rodzaju są przyczyny pozagórnicze, dla odpowiedzialności prowadzącego kopalnię miały znaczenie drugorzędne.

Chybiony okazał się także zarzut nieuwzględnienia opinii J. K. w zakresie, w którym wskazywał on na możliwość przywrócenia stanu poprzedniego. Uszło uwadze skarżącego, że ten sposób naprawienia szkody został przez Sąd pierwszej instancji wykluczony nie z przyczyn technicznych lecz z powodu niemożności powiązania poszczególnych uszkodzeń z przyczynami górniczymi i pozagórniczymi.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył także przepisów prawa materialnego.

Nie sposób podzielić zarzutu obrazy art. 361 §1 i 2 k.c., do której miałyby dojść poprzez uznanie za konieczny warunek odpowiedzialności pozwanego istnienia związku przyczynowego między jego działalnością a szkodą powoda. Ukształtowana w art. 435 §1 k.c. odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oznacza jedynie, że bez znaczenia dla jej powstania jest wina prowadzącego przedsiębiorstwo. Nie oznacza to bynajmniej, że irrelevantne stają się pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, takie jak związek przyczynowy czy powstanie szkody. Wniosek ten znajduje zresztą potwierdzenie w samym art. 435 §1 k.c. przewidującym możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności poprzez wykazanie jednej z przyczyn egzoneracyjnych. Z tych samych względów nie mógł zostać podzielony zarzut naruszenia art. 435 §1 i 2 k.c. Pomijając w tym miejscu niejednoznacznie rozstrzyganą w orzecznictwie kwestię, czy już same przepisy art. 91 i nast. p.g.g. normują odpowiedzialność na zasadzie ryzyka czy trzeba w tym celu sięgnąć do art. 435 §1 k.c. poprzez art. 92 p.g.g., wskazać należy, że przyjęcie tej zasady odpowiedzialności nie zwalnia poszkodowanego od obowiązku wykazania szkody i związku przyczynowego między działaniem zakładu górniczego a szkodą.

Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 94 ust. 1 p.g.g. Jakkolwiek bowiem istnieje techniczna możliwość naprawienia szkody w budynkach powoda, to jednak brak jest aktualnie możliwości powiązania poszczególnych uszkodzeń z działalnością zakładu pozwanego. W tym zakresie (co do budynku mieszkalnego) opinia J. K. nie została podzielona. Biegły ten wskazał zresztą, że część prac (określona jedynie procentowo) powinna zostać wykonana przez powoda. Nałożenie w tej sytuacji na pozwanego obowiązku wykonania prac naprawczych wiązać musiałoby się albo z koniecznością współdziałania ze stroną powodową, do czego zobligować jej nie sposób, albo z naprawieniem przez prowadzącego zakład górniczy szkody również w zakresie, w jakim nie ponosi odpowiedzialności. Podkreślić należy, że zgodnie z opinią biegłego H. M. (o czym niżej), wpływ działania kopalni na szkody miał zasadniczo wtórny charakter.

Za nietrafiony uznać należało również zarzut uchybienia przepisowi art. 322 k.p.c. Niewątpliwie z uwagi na charakter szkody, przyczyny powstania której nie można było jednoznacznie ustalić, określenia jej wysokości na poziomie połowy kosztów usunięcia wszystkich uszkodzeń nie sposób uznać za krzywdzące powoda. Wręcz przeciwnie, jest to

rozwiązanie dla niego korzystne. Zauważyć bowiem wypada, że biegły H. M. w czasie składania ustnych wyjaśnień do opinii podał, że w istocie działanie kopalni mogło mieć zasadniczo wpływ na powiększenie pęknięć, do których doszło z przyczyn pozagórnicznych. A zatem, na co zresztą także wskazał biegły, uszkodzenia te powstałyby także wówczas, gdyby zakładu nie było.

Sąd odwoławczy uznał natomiast za słuszną apelację w zakresie kwestionującym rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W ocenie Sądu odwoławczego charakter i przebieg sprawy, który dawał powodowi podstawy do przyjmowania, że działalność pozwanego ma wpływ na zabudowania znajdujące się na jego nieruchomości, w powiązaniu z rażąco dysproporcją w pozycji ekonomicznej stron, stanowiły wystarczającą podstawę do przewidzianego w art. 102 k.p.c. odstępstwa od ogólnych zasad ponoszenia kosztów procesu. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że mimo częściowej zasadności żądania powód nie otrzymałby żadnego odszkodowania, co trudno byłoby uznać za słusne i sprawiedliwe.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Poczynione wyżej uwagi pozostają aktualne także na etapie postępowania apelacyjnego. Nie bez znaczenia był fakt, że ostatecznie po stronie powodowej występowali następcy prawni powoda, którzy nie brali aktywnego udziału w procesie.

O wynagrodzeniu ustanowionego dla powoda z urzędu pełnomocnika orzeczono na podst. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 635 ze zm.) oraz §8 pkt 5 w zw. z §16 ust. 1 pkt 2 i §4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

SSO Izabella Dyka SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki